

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 grudnia 2014r. skierowanym przeciwko Z. S. – właścicielowi przedsiębiorstwa (...) w J. powód D. S. (1) reprezentowany przez adwokata z wyboru domagał się zasądzenia kwoty 25.000 złotych z tytułu zaległych świadczeń pracowniczych – ryczałtów za nie zapewnienie powodowi bezpłatnego noclegu podczas podróży służbowych, jakie powód odbył pracując u pozwanego w okresie od 23 lutego 2013r. do 11 lipca 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pozwie tym powód domagał się także zabezpieczenia dowodu poprzez zakazanie pozwanemu niszczenia dokumentów i danych cyfrowych dotyczących ewidencji czasu pracy powoda oraz dokumentów rachunkowych dotyczących rozliczania kosztów podróży służbowych w latach 2013 – 2014 dla celów podatkowych.

Postanowieniem z dnia 09 stycznia 2015r. sąd oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie dowodu.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r. powód rozszerzył podstawę faktyczną powództwa domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 25.000 złotych z tytułu zaległych świadczeń pracowniczych tj. ryczałtów za nie zapewnienie powodowi bezpłatnego noclegu podczas podróży służbowych, jakie powód odbył pracując dla pozwanego w okresie od 23 lutego 2013r. do 11 lipca 2014r. oraz diet przysługujących powodowi w podróżach służbowych, jakie powód odbył pracując dla pozwanego w okresie od 23 lutego 2013r. do 11 lipca 2014r., a także zwrotowi kosztów przejazdów i wydatków związanych z podróżą służbową wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2014r. do dnia zapłaty.

Pozwany, reprezentowany przez adwokata z wyboru, konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lutego 2013r. powód D. S. (1) zawarł z pozwanym Z. S. – właścicielem przedsiębiorstwa Firma (...) w J. umowę o pracę na okres próbny jednego miesiąca. W ramach tej umowy powód został zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.600 złotych. Strony określiły jako miejsce świadczenia pracy przez powoda miejscowość J.. W dniu 23 marca 2013r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. W ramach tej umowy powód został zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.600 złotych. Strony określiły jako miejsce świadczenia pracy przez powoda miejscowość J. oraz uzgodniły możliwość wcześniejszego rozwiązania tej umowy za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. **/dowód: dokumenty prywatne z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

W dokumencie nazwanym załącznik do umowy o pracę pozwany poinformował powoda, że za godziny nadliczbowe oraz nocne występujące w delegacjach służbowych będzie miał zapłacone ryczałtem miesięcznym. **/dowód: dokumenty prywatne z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

Umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami w dniu 23 marca 2013r. rozwiązała się z dniem 21 marca 2014r. na mocy porozumienia stron. **/dowód: dokumenty prywatne z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

W dniu 29 kwietnia 2014r. strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony. W ramach tej umowy powód został zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1.680 złotych. Strony określiły jako miejsce świadczenia pracy przez powoda miejscowość J.. **/dowód: dokumenty prywatne z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

Umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami w dniu 29 kwietnia 2014r. rozwiązała się z dniem 11 lipca 2014r. na mocy porozumienia stron. **/dowód: dokumenty prywatne z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

W trakcie pracy u pozwanego powód wykonywał międzynarodowe przewozy towarów powierzonym mu samochodem ciężarowym powyżej 12 ton. Jeździł po stałych trasach najczęściej do Niemiec, incydentalnie do Belgii, Holandii i na Litwę. **/okoliczności niesporne/.**

W trakcie tych podróży służbowych powód nocował wyłącznie w kabinie samochodu ciężarowego. **/okoliczności niesporne/.**

W trakcie podróży służbowych powód spędził na terenie Polski 98 dni, 2 godziny i 44 minuty. W trakcie podróży służbowych powód spędził na terenie Niemiec 123 dni, 1 godzinę i 41 minut. W trakcie podróży służbowych powód spędził na terenie Belgii 8 dni i 5 godzin. W trakcie podróży służbowych powód spędził na terenie Holandii 1 dzień, 14 godzin i 30 minut. **/dowód: dokumenty – koperta k. 63, pisemna opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości k. 210 - 283/.**

W trakcie podróży służbowych powód odbył na terenie Polski 90 noclegów. W trakcie podróży służbowych powód odbył na terenie Niemiec 105 noclegów. W trakcie podróży służbowych powód odbył na terenie Belgii 7 noclegów. W trakcie podróży służbowych powód odbył na terenie Holandii 1 nocleg. **/dowód: dokumenty – koperta k. 63, pisemna opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości k. 210 - 283/.**

Pozwany za każdą odbytą przez powoda podróż służbową do Niemiec wypłacał powodowi kwotę 600 złotych do ręki. Pozwany za każdą odbytą przez powoda podróż służbową do Belgii czy też Holandii wypłacał powodowi kwotę przeciętnie 700 złotych do ręki. Łącznie pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 34.600 złotych do ręki. Kwoty te nie były uzależnione od ilości dni podróży służbowej oraz ilości odbytych noclegów. Oprócz tego pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenie zasadnicze w wysokości wynikającej z umowy o pracę oraz ryczałtów za godziny nadliczbowe oraz nocne. Powód kwitował swoim podpisem na liście płac odbiór tych składników wynagrodzenia. **/dowód: zeznania powoda k. 47 - 49, 323- 325, zeznania pozwanego k. 49 - 51, 325, zeznania świadka D. S. (2) k. 53 - 54, zeznania świadka A. S. k. 89 – 91, zeznania świadka S. S. k. 91 – 92, zeznania świadka R. Z. k. 92 – 93, pisemna opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości k. 210 – 283, listy płac w skoroszycie załączonym do akt sprawy niniejszej/.**

Powód nie podpisywał żadnych rozliczeń delegacji służbowych w zakresie wyliczenia diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w trakcie podróży służbowych. Nie kwitował w żaden sposób otrzymywania ww. kwot 600 – 700 złotych. Kwitował natomiast pobierane od pozwanego zaliczki na wydatki w podróży służbowej. **/dowód: zeznania powoda k. 47 - 49, 323 – 325, dokumenty – koperta k. 63/.**

W dniu 10 października 2013r. pozwany wystawił powodowi zaświadczenie o wynagrodzeniu. Wpisał w nim jako średnie miesięczne wynagrodzenie D. S. (1) z ostatnich trzech miesięcy kwotę 3.860 złotych netto, a z ostatniego miesiąca 4.530 złotych netto. W dniu 28 lutego 2014r. pozwany wystawił powodowi drugie zaświadczenie o wynagrodzeniu. Wpisał w nim jako wynagrodzenie zasadnicze powoda brutto 4.400 złotych miesięcznie. Wpisał w nim jako średnie wynagrodzenie zasadnicze, miesięczne powoda z ostatnich trzech miesięcy 4.920 złotych brutto, w tym część zmienna w postaci premii w kwocie 600 złotych brutto płaconej miesięcznie. W tym zaświadczeniu pozwany określił średnie wynagrodzenie netto powoda z ostatnich trzech miesięcy na kwotę 4.343 złote. Zaświadczenia te były wystawiane do banku na potrzeby uzyskania przez powoda kredytu. **/dowód: zeznania powoda k. 47 - 49, 323- 325, zeznania pozwanego k. 49 - 51, 325, zaświadczenia o wynagrodzeniu z akt osobowych powoda załączonych do akt sprawy niniejszej/.**

W sprawie przeprowadzono dowody z zeznań świadków, z przesłuchania stron oraz z dokumentów prywatnych, a tym także z załączonych akt osobowych powoda. Okoliczności faktyczne były zasadniczo niesporne. Dotyczyło to w

szczegółności tego jakie podróże służbowe zagraniczne, w jakich okresach czasu oraz do jakich państw odbywał powód D. S. (1). Z wszystkich dowodów poza zeznaniami świadka R. S. zgodnie wynikało, że pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenie zasadnicze, ryczałty za godziny nadliczbowe i nocne oraz za każdą wykonaną podróż służbową do Niemiec 600 złotych, a do Holandii i Belgii 700 złotych. Przy czym wynagrodzenie i ryczałty były wypłacane za pokwitowaniem na listach płac, a kwoty 600 – 700 złotych bez żadnego pokwitowania. Kwotę 700 złotych za podróż do Holandii i Belgii są przyjął jako uśrednioną z zeznań świadków. Podróż ta była dłuższa niż do Niemiec, a więc naturalnie stawka za nią musiała być wyższa. Świadek R. S. nic nie wspominał o kwocie wypłacanej za każdą podróż służbową. W świetle zeznań samego powoda oraz pozostałych świadków nie sposób dać wiary temu, że świadek ten był inaczej wynagradzany. Przyjąć należy, iż świadek ten był ewidentnie negatywnie nastawiony przeciwko pozwanemu jako byłemu pracodawcy. Nie chciał ujawnić faktu otrzymywania bez pokwitowania kwot 600 – 700 złotych za każdą podróż służbową jako niekorzystnego dla powoda /brata/, a korzystnego dla pozwanego.

Nadmienić należy, iż znajdujące się na k. 63 w kopercie wypełnione druki, rozliczenia delegacji służbowych nie zawierają podpisów powoda. Składał on jedynie podpisy pobierając zaliczki na wydatki w podróżach służbowych. Takie rozliczenia bez podpisów powoda mogły być sporządzone przez pozwanego w każdym czasie na użytek niniejszego procesu. Te rozliczenia dodatkowo stoją w sprzeczności z w sumie bezspornym faktem, że za podróże służbowe powodowi wypłacano zryczałtowane kwoty po 600 albo 700 złotych za każdą. Nie było potrzeby prowadzenia takich szczegółowych wyliczeń, bo i tak nie miały one znaczenia przy faktycznym rozliczaniu powoda za podróże służbowe. Potrzeba stworzenia takich wyliczeń powstała dopiero po tym, jak zaistniał spór sądowy pomiędzy stronami.

Sąd odmówił wiary zeznaniom pozwanego co do tego, że zawarł z powodem jakiekolwiek porozumienie co do wysokości diet za podróże służbowe. Powód zaprzeczył, aby fakt taki miał miejsce. Nic na ten temat nie zeznali świadkowie przesłuchani w sprawie na wniosek pozwanego. Wszyscy oni potwierdzali, że za każdą podróż służbową była wypłacana zryczałtowana stawka 600 – 700 złotych. Wskazać należy, iż strony zwierały trzykrotnie umowy o pracę na piśmie i w żadnej z nich nie znalazł się zapis o wysokości diet za podróże służbowe. W świetle przeprowadzonych dowodów za każdą podróż służbową pozwany płacił powodowi zryczałtowaną stawkę 600 albo 700 złotych bez względu na ilość dni, jaką ta podróż trwała. W tej sytuacji trudno mówić o jakimkolwiek porozumieniu co do stawki diety za każdą dobę podróży służbowej.

W odniesieniu do zaświadczeń o wynagrodzeniu powoda znajdujących się w jego aktach osobowych to zdaniem sądu pozwany uwzględniał w nich nie tylko składniki wynagrodzenia, ale także wypłacane powodowi w formie zryczałtowanej należności za podróże służbowe. Zaświadczenia takie były wystawiane do banków, które nie respektują takich świadczeń jak diety czy ryczałty za brak bezpłatnego noclegu z podróży służbowej, a jedynie wynagrodzenie za pracę. Diety i ten ryczałt tak naprawdę nie przysparzają pracownikowi dochodu, gdyż powinny być skonsumowane na bieżące, zwiększone potrzeby w trakcie podróży służbowych /wyżywienie, nocowanie/. Nie mają więc żadnego wpływu na zdolność kredytową pracownika. Tak zeznał pozwany i jest to w pełni wiarygodne. Potwierdza to wiedza powszechna, notoryjna oraz zasady doświadczenia życiowego. W tej sytuacji nie dziwi nie do końca rzetelna informacja zawarta w tych zaświadczeniach, korzystna dla powoda, ale odbiegająca od rzeczywistości. W ogóle wyliczenia z drugiego z tych zaświadczeń są niewiarygodne skoro z przeciętnego wynagrodzenie brutto z ostatnich trzech miesięcy pracy w kwocie 4.920 złotych pozwany wyliczył to wynagrodzenie w kwocie netto 4.343 złote. Wyliczając to prawidłowo po pomniejszeniu o zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie społeczne pracowników powinna to być kwota 3.494 złote netto.

Dokumentem prywatnym z akt sprawy i załączonych akt osobowych powoda Sąd dał także wiary. Strony nie kwestionowały ich autentyczności i stanowią one dowód tego, iż osoby, które je sporządziły i podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia – art. 245 k.p.c.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo powoda D. S. (1) w jego ostatecznym kształcie po rozszerzeniu podstawy faktycznej żądania podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Roszczenia powoda o diety i ryczałty za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu z podróży służbowych zagranicznych znajdują podstawę prawną w przepisie art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców /Dz. U. Nr 92 z 2004r., poz. 879 z późn.zmn/. Stanowi on, że kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Ustawa ta w art. 2 pkt 7 wprowadza też odrębną w stosunku do kodeksu pracy, autonomiczną definicję podróży służbowej kierowcy, którą jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały lub wyjazdu poza tę miejscowość w celu wykonania przewozu drogowego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżdżąc do Niemiec czy też Holandii, Belgii powierzonym samochodem służbowym jako kierowca powód D. S. (1) odbywał podróże służbowe. Cały czas od wyjazdu z miejsca prowadzenia działalności przez pozwanego do powrotu to czas podróży służbowej. Przechodząc na grunt kodeksu pracy to zgodnie z art. 77 (5) par. 2 – 5 k.p. minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Pozwany nie wprowadzał żadnych wewnętrznych regulacji co do należności za podróże służbowe kierowców, a więc należy stosować przepisy powszechnie obowiązujące w okresie objętym pozwem tj. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej /Dz. U. Nr 167 z 2013r./. Twierdzenia pozwanego, że uregulował z powodem kwestię należności za podróże służbowe w drodze ustnego porozumienia w ramach umowy o pracę okazały się być nieudowodnione. Przyznać należy, iż rygor formy pisemnej umowy o pracę jest zastrzeżony zasadniczo jedynie do celów dowodowych, a nie pod rygorem nieważności. Strona pozwana z mocy art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. winna jednak udowodnić, że powód i pozwany złożyli chociażby ustnie zgodne oświadczenia woli, w których uregulowały kwestię wysokości diet za podróże służbowe zagraniczne. Podkreślić należy, iż pozwany nie mógł tego dokonać swoim jednostronnym oświadczeniem woli, a nie obowiązuje u niego regulamin wynagradzania. Co do ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w trakcie podróży służbowych to nie ma prawnej możliwości obniżenia ich wysokości wynikającej z ww. rozporządzenia w drodze umownego porozumienia pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Przepisy prawa pracy nie zezwalają na to, a więc możliwe jest jedynie ich ustalenie w układzie zbiorowym pracy, w regulaminie wynagradzania czy też w umowie o pracę w kwotach wyższych niż wynikające z ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej, korzystniejszych dla pracownika – art. 18 par. 1 i 2 k.p.

Powód w trakcie podróży służbowych spał w kabinie samochodu co nie zapewnia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu ww. rozporządzenia bez względu na warunki panujące w tej kabinie - tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2011r., II PK 234/10, publ. OSNP 2012/9-10/119 czy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014r., II PZP 1/14. Pogląd ten jest w chwili obecnej ugruntowany i trudno z nim polemizować. Pogląd ten sąd w pełni podziela i akceptuje. Należy się zgodzić z tym, że nawet najwyższy standard spania w kabinie nie zapewnia kierowcy należytego odpoczynku umożliwiającego odpowiednią regenerację sił w trakcie wielotygodniowych podróży służbowych. Noclegi w przypadku kierowcy są czymś stałym i powtarzającym się przez cały okres jego pracy.

O ile incydentalne odbycie takiego noclegu w dobrze wyposażonej kabinie dałoby się zaakceptować to odbywanie ich po kilkanaście czy też ponad dwadzieścia razy w miesiącu takiej możliwości nie daje. Wiadomym jest jak istotny jest ten odpoczynek kierowcy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W takiej sytuacji nocleg powinien być zapewniony kierowcy w hotelu czy też motelu, który pozwalałby mu na pełną regenerację sił. Takiego standardu noclegu można wymagać od pracodawców kierowców w transporcie międzynarodowym w XXI wieku. Oczywiście wiąże się to ze znacznymi, dodatkowymi kosztami działalności przedsiębiorstwa transportowego, ale wynik ekonomiczny pracodawcy nie może być priorytetem przy tworzeniu należytych, godnych warunków pracy kierowców w transporcie międzynarodowym.

Sądowi jest wiadomym, że w Trybunale Konstytucyjnym toczy się sprawa o sygn. K 11/15 w przedmiocie zbadania konstytucyjności ww. przepisów prawa przyznających kierowcy prawo do ryczałtu w sytuacji odbywania noclegów w kabinie, ale przepisy k.p.c. nie dają podstaw do zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia ww. postępowania. Katalog podstaw do zawieszenia postępowania w procesie cywilnym jest zamknięty i nie mogą one być wykładane rozszerzająco. W szczególności nie ma podstaw do zastosowania przepisu art. 177 par. 1 pkt 1 k.p.c. Sprawy toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym nie są innym toczącym się postępowaniem cywilnym. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w innej sprawie nie ma charakteru rozstrzygnięcia prejudycjalnego – tak min. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III AUz 71/12, publ. LEX nr 1216392. Zawieszenie postępowania, o ile nie jest obligatoryjne, musi być celowe. Wskazać należy, iż Sąd Najwyższy w ww. sprawach nie dopatrył się podejrzenia niekonstytucyjności przepisów ustawy o czasie pracy kierowców, przepisów kodeksu pracy jak i ww. rozporządzenia wykonawczego Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Teoretycznie miał możliwość wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o zbadanie ich zgodności z Konstytucją RP – art. 193 Konstytucji RP. Przepisy prawa rangi ustawowej obowiązujące w dacie orzekania sądu pracy ma obowiązek stosować. Nie może samodzielnie badać ich konstytucyjności. Dotyczy to w szczególności przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców. Samo wszczęcie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie podważania domniemania zgodności ustaw czy rozporządzeń wykonawczych z Konstytucją RP. Wskazać należy, iż w przypadku podważenia konstytucyjności ww. przepisów prawa pozwany będzie miał możliwość wznowienia postępowania na mocy art. 401 (1) k.p.c. i odzyskania wyegzekwowanych kwot diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w podróży służbowej od powoda.

Samo arytmetyczne wyliczenie należnych powodowi od pozwanego diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu krajowych i zagranicznych z uwagi na skomplikowany charakter sąd powierzył biegłemu z zakresu księgowości i rachunkowości. W swojej rzetelnej, miarodajnej opinii biegła wyliczyła należność powoda D. S. (1) z tych tytułów na kwotę łączną 54.652,76 złotych. Strony nie podniosły żadnych merytorycznych zarzutów co do tych wyliczeń, a zdaniem sądu są one w pełni prawidłowe, zgodne z ustalonymi przez sąd faktami oraz przepisami prawa. Pełna dieta z tytułu podróży służbowej po Polsce wynosi 30 złotych. Pełna dieta z tytułu podróży służbowej do Niemiec wynosi 46 euro. Pełna dieta z tytułu podróży służbowej do Belgii wynosi 48 euro. Pełna dieta z tytułu podróży służbowej do Holandii wynosi 42 euro. Ryczałt za niezapewnienie bezpłatnego noclegu z tytułu podróży służbowej po Polsce wynosi 45 złotych. Ryczałt za niezapewnienie bezpłatnego noclegu z tytułu podróży służbowej do Niemiec wynosi 37,50 euro. Ryczałt za niezapewnienie bezpłatnego noclegu z tytułu podróży służbowej do Belgii wynosi 40 euro. Ryczałt za niezapewnienie bezpłatnego noclegu z tytułu podróży służbowej do Holandii wynosi 30 euro. Wszystkie te kwoty wynikają z ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej wraz z załącznikami i zostały zastosowane przez biegłego. Nadmienić należy, iż biegły sądowy nie jest legitymowany do dokonywania oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie jak również wykładni przepisów prawa. Nie może w tym zakresie zastępować roli sądu.

W ocenie sądu na poczet ww. należności należy zaliczyć wypłacane powodowi przez pozwanego kwoty 600 albo 700 złotych za wykonanie każdej podróży służbowej. W sumie w świetle rzetelnych i miarodajnych wyliczeń biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości pozwany wypłacił D. S. (1) z tego tytułu kwotę 34.600 złotych do ręki. Nie ma podstaw, aby kwoty te traktować jako dodatkowy składnik wynagrodzenia typu premia czy też jako nagroda

pieniężna. Żaden taki dodatkowy składnik wynagrodzenia nie został powodowi przyznany na piśmie. Wystawione przez pozwanego zaświadczenia o wynagrodzeniu powoda są oświadczeniami wiedzy, a nie woli i to nie do końca zgodnymi z rzeczywistością. Nie modyfikują one treści stosunku pracy. W.w. kwoty były wypłacane powodowi regularnie za odbycie każdej podróży służbowej, a więc miały zdaniem sądu rekompensować jego należności z tej takiej podróży tj. diety i ryczałty za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu. Związek ten wydaje się być oczywisty. Należności te były co prawda wypłacane w niedozwolonej przez prawo formie zryczałtowanej tj. nie za każdy dzień i nocleg, ale nie zmienia to ich prawnego charakteru. Pozwany jako pracodawca /przedsiębiorca transportowy z wieloletnim doświadczeniem/ z pewnością zdawał sobie sprawę z prawnego obowiązku wypłacania tych świadczeń. Nie sposób więc w tej sytuacji przyjąć, że decydowałyby się wypłacać powodowi jakąś premię /dodatkowy składnik wynagrodzenia/ czy też nagrodę pieniężną /świadczenie stricte uznaniowe/ zamiast tych obligatoryjnych świadczeń. Nie ma żadnych podstaw ku temu, że te kwoty stanowiły uzupełnienie wynagrodzenia zasadniczego powoda, które zostało jasno określone w pisemnej umowie o pracę. Nadmienić należy, iż to pracodawca decyduje z jakiego tytułu wypłaca pracownikowi świadczenie pieniężne. To jego wola jest decydująca.

Po pomniejszeniu ww. kwoty 54.652,76 złotych o wypłacone powodowi przez pozwanego kwoty 600 i 700 złotych czyli łącznie 34.600 złotych do dopłaty na rzecz D. S. (1) od Z. S. pozostawała kwota 20.052,76 złotych i została ona zasądzona w ogłoszonym wyroku tytułem diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w podróży służbowej. Nie dało się ustalić precyzyjnie jaka część z ww. kwot 600 i 700 złotych przypadła na diety, a jaka na ryczałty za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w podróży służbowych. Strony nie czyniły w tym zakresie żadnych ustaleń, a w szczególności nie oświadczył się co do tego pozwany. W takim stanie rzeczy sąd zasądził ww. kwotę 20.052,76 złotych do dopłaty z obu tych tytułów łącznie.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych od zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu z podróży służbowej zapadło na mocy art. 481 par. 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Świadczenia te powinny być wypłacone powodowi w terminie 14 dni od daty zakończenia podróży służbowej po rozliczeniu się kierowcy z poszczególnej podróży służbowej – par. 5 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od daty późniejszej tj. 16 grudnia 2014r. do dnia zapłaty – w dniu 11 lipca 2014r. rozwiązała się umowa o pracę pomiędzy stronami. Jego powództwo w zakresie tego żądania ubocznego było więc w pełni usprawiedliwione.

Dalej idące żądanie powoda D. S. (1) zasądzenia diet i ryczałtów za brak zapewnienia bezpłatnego noclegu w podróży służbowych sąd oddalił jako bezzasadne. Wskazać należy, iż powód nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów przejazdów czy też wydatków z podróży służbowych. Nadmienić należy, iż powód odbywał te podróże służbowe w całości powierzonym mu zestawem ciężarowym typu TIR, a więc nie miał powodu, aby wykonywać jakiegokolwiek przejazdy na swój koszt. Nie ponosił z tego tytułu żadnych wydatków. Co do tych roszczeń powództwo podlegało więc oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu tj. kosztach zastępstwa prawnego adwokatów obu stron zapadło na mocy art. 100 k.p.c. Sąd obciążył tymi kosztami strony proporcjonalnie do wyniku sprawy. Pozwany przegrał sprawę w około 80 procentach co do wartości przedmiotu sporu /zasądzone 20.053 złotych : w.p.s. 25.000 złotych/ i w tej części winien zwrócić powodowi ww. koszty zastępstwa prawnego. Opłata, wynagrodzenie adwokatów stron wynosiło po 1.800 złotych – ustalone na podstawie par. 5, par. 6 pkt 5, par. 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /Dz. U. Nr 163 z 2002r., poz. 1348 z późn. zmn./ . Łączne koszty procesu to kwota 3.600 złotych, z czego pozwany powinien pokryć w 80 % czyli 2.887 złotych. Faktycznie poniósł je w kwocie 1.800 złotych. W tej sytuacji różnicę w kwocie 1.087 złotych należało zasądzić od pozwanego Z. S. na rzecz powoda D. S. (1) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Rozstrzygnięcie o rygorze natychmiastowej wykonalności zapadło na mocy art. 477² § 1 k.p.c. i sąd nadał go wyrokowi z urzędu w części zasądzającej na rzecz powoda D. S. (1) diety oraz ryczałty za noclegi z podróży służbowych od pozwanego do kwoty 1.680 złotych tj. jednomiesięcznego, pełnego wynagrodzenia za pracę powoda.

Rozstrzygnięcie o nie uiszczonych opłacie sądowej od pozwu oraz wydatkach na koszty przesłuchania świadków oraz opinię biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości zapadło na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /publ. Dz. U. Nr 167 z 2005r., poz. 1398 z późn. zm./ w zw. z art. 100 k.p.c. i sąd obciążył tymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi pozwanego w części, w której przegrał sprawę. Zgodnie z uzasadnieniem uchwały SN z dnia 05 marca 2007r., sygn. I PZP 1/07, publ. M.P.Pr (...) nieuiszczony koszt sądowy w postaci nie pobranej opłaty od pozwu pracownika podlega rozliczeniu na podstawie ww. przepisu ustawy o kosztach sądowych i można nim obciążyć pozwanego pracodawcę o ile pozwala na to wynik procesu. Opłata od pozwu wynosiłaby 1.250 PLN (25.000 złotych w.p.s.* 0.05. Wydatki na koszty przesłuchania świadków to 334 złote. Wydatki na koszty opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości to 3.342 złote. W sumie jest to kwota 4.926 złotych. Pozwany przegrał sprawę w 80 procentach co do wartości przedmiotu sporu. Należało więc nakazać pobrać od pozwanego Z. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie kwotę 3.951 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.